

# Bożena Modzelewska

---

"Bractwa cerkiewne w eparchii przemyskiej w XVII i XVIII wieku",  
Beata Lorens, Rzeszów 2005 :  
[recenzja]

---

Rocznik Kolbuszowski 11, 241-248

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**[Recenzja]:** Beata Lorens, *Bractwa cerkiewne w eparchii przemyskiej w XVII i XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, ss. 336, ISBN 83-7338-231-3

Autorką monografii o bractwach cerkiewnych w diecezji przemyskiej jest dr Beata Lorens, obecnie adiunkt w Zakładzie Historii Nowożytnej Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Specjalizuje się w tematyce regionalnej, ze szczególnym uwzględnieniem historii Kościoła. Terenem Jej badań naukowych okazała się Ziemia Przemyska, nie tylko dzięki złożonym strukturom religijnym na pograniczu polsko-ruskim, ale także dlatego, że Uniwersytet Rzeszowski prowadzi szeroko zakrojone badania nad kwestiami etnicznymi, religijnymi i społecznymi. Praca B. Lorens wpisuje się w ten kierunek badań i uzupełnia istniejącą historiografię, gdyż stawia sobie za cel przedstawienie funkcjonowania bractw w pełnym ich wymiarze społecznym i religijnym.

Monografia została poświęcona bractwom, czyli organizacji skupiającym ludzi świeckich różnych stanów, związanych z Kościołem prawosławnym i unickim na obszarze diecezji przemyskiej. Autorka przedstawiła je w wymiarze ponadkonfesyjnym. Zabieg ten pozwolił na ukazanie ciągłości funkcjonowania bractw, w której zmiana przynależności wyznaniowej wpłynęła jedynie na przekształcenie niektórych form działania, nie przerywając ich istnienia. Jak słusznie zauważyła B. Lorens, bractwa pełniły funkcję obrońcy prawosławia, zwłaszcza w latach 1596-1691, gdy pomimo zawarcia unii, w diecezji panowała dwuwładza. Rywalizujący o władzę biskupi prawosławni i unicycy znajdowali oparcie właśnie w bractwach cerkiewnych, zrzeszających aktywną część społeczności. Po przystąpieniu do unii całej diecezji przemyskiej

(1691) zauważalna stała się pewna ewolucja działalności bractw (wzorowanie się na bractwach rzymskokatolickich). Bractwa funkcjonowały w nowej formie do roku 1783, kiedy to zostały skasowane na terenie monarchii austriackiej przez cesarza Józefa II. Monografia ujmuje tematykę bractw w diecezji przemyskiej w jej granicach uformowanych od średniowiecza i nie zmienionych do lat 1784-1786, gdy została przeprowadzona regulacja sieci parafialnej.

Prezentowana monografia została oparta o imponującą bazę źródłową. Autorka nie poprzestała na podstawowym dla tematu archiwum Biskupstwa Greckokatolickiego w Przemyślu, znajdującym się w zbiorach Archiwum Państwowego w Przemyślu, ale wykorzystała także przechowywane tam zespoły akt parafialnych, brackich i Biblioteki Kapituły Greckokatolickiej w Przemyślu. Trafną decyzją badawczą – chociaż zdaniem Autorki zebrany materiał miał mniejsze znaczenie – okazały się pracochłonne poszukiwania m.in. w Bibliotece Narodowej i Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Krakowie, Bibliotece Zakładu Naukowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Bibliotekach PAN i Czartoryskich w Krakowie, a nawet Muzeum w Jarosławiu i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Tak szerokie spektrum kwerendy świadczy o trosce o pełną wiarygodność bazy źródłowej. Poszerzono ją także o archiwalia przechowywane we Lwowskim Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy i Lwowskiej Bibliotece im. W. Stefanyka, ale jak zaznacza B. Lorens, w zbiorach tych odszukano głównie kopie i odpisy akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Przemyślu. Wśród wykorzystanych źródeł znalazły się księgi brackie, akta wizytacji biskupich i czynności sądu biskupiego, a nawet 21 pergaminowych dyplomów i przywilejów brackich. To może zbyt szczegółowe wyliczenie. Uzmysławia ono jednak zakres przebadanej przez Autorkę bazy źródłowej. Wysiłek badawczy pozwolił na ukazanie całego kontekstu historycznego opisywanego zjawiska, a także na zweryfikowanie niektórych funkcjonujących w literaturze naukowej opinii. Zaprezentowana przez B. Lorens literatura przedmiotu ukazuje stan badań nad diecezją przemyską (prawosławną i unicką) w wiekach XVII-XVIII oraz nad działającymi w niej bractwami cerkiewnymi. Autorka nie miała łatwego zadania. Mimo opublikowania wielu monografii dotyczących różnych przejawów życia religijnego i społecznego Ziemi Przemyskiej (Z. Budzyński, A. Fastnacht, J. Motylewicz, R. Pelczar, J. Półciwiartek) jedynie nieliczne wzmianki dotyczyły tematyki bractw. Publikacje traktujące o bractwach lwowskim i kijowskim (J. D. Isajewicz), podlaskich bractwach prawosławnych (A. Mironowicz) i unickich (W. Kołbuk, D. Wereda) zapewniły bazę porównawczą.

Nawet artykuły bezpośrednio dotyczące bractw diecezji przemyskiej w omawianym okresie podawały jedynie ogólnikowe informacje (Isajewicz, S. Nabywaniec). Szeroka kwerenda źródłowa (przynajmniej niektórzy czytelnicy opracowań historycznych rozpoczynają czytanie od wykazu źródeł i opracowań) zapowiadała wniesienie wielu nowych ustaleń w podejmowanym temacie. O solidnym, wręcz drobiazgowym zebraniu źródeł drukowanych i literatury, w zasadzie drugorzędnej dla podjętego tematu, świadczy uwzględnienie przez B. Lorens zarówno opracowań dotyczących Kościoła prawosławnego (Mironowicz, M. Szegda), unickiego (wciąż aktualne opracowania L. Bieńkowskiego, T. Śliwy, z nowszych B. Pracha), jak i porównawczo rzymskokatolickiego, a nawet rzadko przywoływanych w historiografii haseł wydawanej przez Katolicki Uniwersytet im. Jana Pawła II w Lublinie – *Encyklopedii Katolickiej* (zwł. hasło o bractwach cerkiewnych autorstwa ks. M. Szegdy i K. Kuźmak). Należy odnotować także 4 publikacje własne autorki oraz liczne pozycje w językach rosyjskim i ukraińskim.

Rozprawa została podzielona na 5 rozdziałów, z których rozdział I wprowadza w zagadnienia rozwoju bractw na Ziemi Przemyskiej. Autorka wiele uwagi poświęciła genezie bractw cerkiewnych, referując hipotezy przedstawiające ten złożony proces na terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Było to zabiegiem koniecznym, mimo że wykraczającym poza temat monografii. W literaturze historycznej brakuje "podręcznikowego", syntetycznego wprowadzenia do tematyki bractw na ziemiach polskich, a także podobnego opracowania dziejów obu diecezji przemyskich w omawianym okresie, na które można byłoby się powołać (być może lukę tę częściowo wypełnią hasła *Przemyska diecezja grekokatolicka* i *Przemyska diecezja prawosławna* w przygotowywanym XVI tomie *Encyklopedii Katolickiej*). Z tego powodu obszerny rozdział (63 strony) stanowi niejako kompendium podstawowej wiedzy o bractwach cerkiewnych. Znalazły się w nim także dane o sieci dekanalnej i parafialnej opisywanych diecezji oraz o funkcjonowaniu i liczbie bractw w poszczególnych miejscowościach. W oparciu o bazę źródłową B. Lorens rozstrzygnęła niektóre szczegółowe kwestie badawcze, m.in. sprawę nadania dopiero w roku 1592 statutu przemyskiemu bractwu katedralnemu (mimo wcześniejszego udokumentowanego jego istnienia) i czasu powstania innych bractw przemyskich (św. Mikołaja, Trójcy Świętej) czy współistnienia bractw prawosławnych i unickich w Jarosławiu. Z uznaniem należy ocenić wysiłek Autorki włożony w pracę nad ustaleniem liczby bractw w poszczególnych miejscowościach, w tym mało dotychczas znanych tzw. bractw młodszych (w historiografii przywoływane było tylko kawalerskie bractwo ze Starego

Sambora, istniejące jeszcze w 30. latach XX wieku), żeńskich (jeden potwierdzony przypadek w Gródku), a także zmian statusu bractw w unickiej diecezji przemyskiej pod wpływem uchwał synodów (zwłaszcza zamojskiego z roku 1720) i prób ujednoczenia statutów brackich (podejmowane m.in. przez bpa O. Szumlańskiego). Interesująca jest także poparta przykładami konkluzja B. Lorens o funkcjonowaniu bractw po ich formalnej kasacji przez cesarza Józefa II oraz zestawienie ich liczby z analogicznymi danymi dla przemyskiej diecezji rzymskokatolickiej.

Rozdziały II-IV zostały poświęcone kwestiom ustawodawstwa kościelnego i państwowego dotyczącego bractw, ich statutom, przynależności społecznej, prawom i obowiązkom członków, obrzędowości brackiej, a także strukturze dochodów i wydatków bractw. Autorka w interesujący sposób przedstawiła ewolucję funkcjonowania bractw, ich zaangażowanie w walkę o równouprawnienie prawosławnych na forum sejmowym czy o pozyskiwanie przywilejów, ukazała nadto, jak znaczące było poparcie władców polskich (wymagające jednak specjalnych funduszy na ich uzyskanie w kancelarii królewskiej). Zaskakujący wydaje się fakt małego zainteresowania bractw, już unickich, otrzymywaniem przywilejów odpustowych, zauważalny dopiero w XVIII wieku, a wzorowany na praktyce bractw rzymskokatolickich. Na tym tle korzystnie wyróżniało się jarosławskie bractwo św. Onufrego (s. 101-102). W pracy znalazło się więcej odniesień do budzącego ostatnio zainteresowanie historyków kultu tego świętego (zob. M. Cubrzyńska-Leonarczyk, *Warszawskie powiązania supraskiej drukarni oo. bazylianów*, w: *Śladami unii brzeskiej*, Lublin-Supraśl 2010, 275-298, tu 284-291). Autorka nie doszukała się analogii w wezwaniach bractw prawosławnych i unickich oraz rzymskokatolickich. W tych pierwszych, inaczej niż w bractwach łacińskich, dominowały wezwania zgodne najczęściej z wezwaniem parafii, głównie św. Mikołaja Biskupa, Jana Chrzciciela, Michała Archanioła, a także Narodzenia NMP i Trójcy Świętej. Bractwa młodsze przyjmowały patronat świętego, któremu poświęcona była powierzona ich opiece kaplica lub ołtarz. Tak wydawałby się mało interesujący temat, jakim jest uposażenie materialne bractw, został wzbogacony o informacje o zapleczu społecznym, w tym o fundatorach i darczyńcach wywodzących się z różnych stanów społecznych. Szczegółowo opisano różne formy pozyskiwania funduszy (darowizny, składki, kwesty) i cele, na jakie były wydatkowane (np. menu na spotkaniach brackich zwanych schadzkami – s. 205, wykaz darów wysyłanych biskupowi – s. 206).

Najwięcej nowych ustaleń wniósł rozdział V, poświęcony formom działalności bractw: religijnej, charytatywnej

i oświatowo-kulturalnej. Na podstawie zebranego materiału Autorka koryguje opinię o uświetnianiu nabożeństw (stanie ze świecami) jako istotnym celu działalności brackiej. Zachowane źródła poświadczają szerszy zakres działań, m.in. utrzymywanie przez konfraternie kapeli katedralnej (Sambor), dbanie o wyposażenie niezbędne do odprawiania nabożeństw (świece, wino, ikony, przedmioty i szaty liturgiczne), a nawet budowę cerkwi (Objawienia Pańskiego w Jarosławiu) czy często finansowane prace remontowe (liczne wzmianki o wynajmowaniu malarzy i wykonanych przez nich pracach). Działalności tej nie przerwała formalna kasata bractw, bowiem w roku 1791 bractwo św. Onufrego w Jarosławiu zakupiło na licytacji skasowaną przez władze cerkiew Wniebowzięcia NMP, odnowiło ją i wyposażyło z przeznaczeniem na kaplicę. B. Lorens wymieniła wiele szczegółowych fundacji przedmiotów kultu (m.in. barwne opisy sukienek na ikony i zawartości skarbca katedralnego w Przemyślu, s. 216-219). Ciekawą konstatacją jest fakt kontrolowania przez bractwa prawosławnego duchowieństwa parafialnego, a zarazem troska o jego byt materialny. W dotychczasowej literaturze podkreślano zazwyczaj rolę i uprawnienia kolatora oraz fakt utrzymywania się duchowieństwa z pracy na roli. Słabe uposażenie parafii i niewielka liczba parafian (w większości parafii szacowana na 300-500 wiernych) pozwala docenić ten aspekt działalności bractw. Prawo prezenty zachowały także bractwa unickie, jednak w XVIII wieku ich kompetencje były stopniowo ograniczane, z pozostawieniem troski o duchownego i cerkiew. Istotnej pod względem merytorycznym próbie ukazania podobieństw i różnic w funkcjonowaniu bractw poświęcone zostały strony 227-232. Bogatą faktografię zebrano także dla zilustrowania działalności charytatywnej bractw, w tym prowadzonych przez nie szpitali. Temat ten jest praktycznie nieobecny w historiografii obu Kościołów wschodnich. Dzięki zebranim „skąpom informacjom źródłowym” (s. 239) Autorka ustaliła liczbę szpitali, podstawy materialne ich funkcjonowania, treść zachowanych nielicznych statutów, a nawet podała imiona i nazwiska pensjonariuszy (s. 232-250). Podobnie nowatorskie informacje zawiera ostatni paragraf rozdziału dotyczący głównie szkolnictwa. B. Lorens wykorzystała istniejący materiał porównawczy, który pozwolił na uzupełnienie luk w bazie źródłowej. Dzięki temu zabiegowi możliwe było ukazanie udziału lwowskiego bractwa Uspińskiego w zreorganizowaniu istniejącej od XV wieku przemyskiej szkoły katedralnej. Zachowane źródła ukazują znaczący udział prawosławnych bractw w zakładaniu szkół i opiece nad nimi. Rolę tę pełniły następnie bractwa unickie, jednakże z większymi trudnościami wobec ubożenia społeczeństwa w XVIII wieku. Według ustaleń Autorki w omawianym okresie



bractwa utrzymywały 38 szkół miejskich i 5 wiejskich (uwzględniono badania prowadzone przez R. Pelczara). B. Lorens odniosła się także do pozostającego w sferze dyskusji faktu funkcjonowania w Przemyślu drukarni brackiej (nie kwestionuje się zakupu maszyny drukarskiej, s. 271-272) i podjęła próbę ustalenia liczby oraz zawartości nielicznych wzmiankowanych bibliotek brackich (s. 273).

Prezentowana praca posiada czytelny układ kompozycyjny, uwzględniający wszechstronne uwarunkowania funkcjonowania bractw. Jej wartość podnosi 21 tabel o przejrzystej konstrukcji, zawierających także odniesienie do podstawy źródłowej, podobnie skonstruowany aneks z wykazem bractw miejskich i wiejskich, indeksy miejscowości i osób. Pewnym utrudnieniem jest to, co stanowi zarazem zaletę pracy. Przedstawienie bractw uwzględniające ciągłość ich funkcjonowania utrudnia odczytanie z tabel (np. tabeli 2) i aneksu faktycznej liczby bractw prawosławnych lub unickich w określonym czasie, zwłaszcza w okresie dwuwładzy (informacje są rozproszone w tekście). Dołączona do pracy mapka miejscowości, w których działały bractwa, pozwala na zorientowanie się w ich geograficznym i statystycznym rozmieszczeniu. Spojrzenie na mapkę uzasadnia tak szczegółowe omówienie pracy B. Lorens. Mogłoby się bowiem wydawać, że zasięg działalności bractw jest ograniczony do okolic Przemyśla, Sanoka czy Tylicza. Tymczasem Rusini zamieszkiwali także poza etnicznym terytorium zasiedlenia. W omawianym okresie bractwa działały zarówno w prężnym ośrodku prawosławnym, a następnie unickim (w okresie sporów o diecezję funkcjonowały równoległe instytucje prawosławne i unickie) jakim był Jarosław, takich miastach jak Kańczuga czy Tarnogród, ale także w peryferyjnych parafiach diecezji – Krzeszowie, Leżajsku (etniczne terytorium polskie), Biłgoraju i Branwi (do 1772 roku toczono spór o ich przynależność z unicką diecezją chełmską), parafiach dekanatu jarosławskiego (m.in. w Majdanie Sieniawskim), leżących w sąsiedztwie Puszczy Sandomierskiej.

Wysoko należy ocenić styl, którym posługuje się B. Lorens. Jest on zrozumiały i przystępny, poprawny językowo, a cytowane fragmenty dokumentów powodują, że monografia może być czytana z zainteresowaniem, a nawet przyjemnością, także przez osoby nie zajmujące się zawodowo historią. Na uwagę zasługuje troska Autorki o poprawną terminologię, a także użycie synonimów lub terminologii zbliżonej znaczeniowo w celu uniknięcia monotonii. Nie budzi zastrzeżeń zamienne stosowanie terminów „Cerkiew” lub „Kościół prawosławny” oraz „Cerkiew” lub „Kościół unicki”, aczkolwiek niektóre wydawnictwa preferują użycie terminu „Kościół” jako właściwego językowi polskiemu i podkreślającego uznanie

przymiotu eklezjalności Kościoła prawosławnego (np. w *Encyklopedii Katolickiej*). Podobnie terminy „biskup” i „władca”, ale już „eparcha” ze względu na wieloznaczność (w starożytności i wczesnym średniowieczu na Wschodzie i w Afryce Północnej oznaczał zwierzchnika prowincji czyli eparchii) nasuwa pewne wątpliwości. Wskazać można dość konsekwentne podawanie imion w języku polskim. Zauważono jednak pewne wyjątki od tej zasady, zresztą nieliczne, jak: metropolita kijowski – Onisifor Dziewońka (s. 37), funkcjonujący w historiografii polskiej jako Onezyfor Diewoczka lub Diewoczka, Onisym Gorczyczka (s. 228, polski odpowiednik imienia to Onezym), Alexiej (s. 126, na s. 55 poprawnie – Aleksy), Pantalemon (s. 145, winno być Pantaleon). W odniesieniu do wieków XVI i XVII przytoczono imiona członków w oryginalnym zapisie, m.in. Choma, Iwan, Jurko, Kost, Luka, Misko, Panko, Stećko, Wasko (s. 138-139). Niezgodne z obecnymi zasadami pisowni słownictwa religijnego (monografia była wydana 2005) jest użycie małej litery w jednym z członów nazwy własnej istot nadprzyrodzonych, w tym przypadku zapisy: „Trójca św.” i „Duch św.”, poprawnie jest: „Trójca Święta” (tak zresztą na s. 123, 166) i „Duch Święty”. Nie stosuje się tu skrótu jak w przypadku nazw własnych osób świętych, np. św. Mikołaja (por. *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, Tarnów 2004). Nazwy mało znane warto byłoby dla wygody czytelnika objaśnić lub podać ich bardziej znany odpowiednik. Dotyczy to m.in. terminów „feon”, „epitrachil”, „narukawice”, „stichar”, spotykanych w takim zapisie w źródłach (s. 217; poprawnie byłoby „felonion” – odpowiednik ornatu, „epitrachelion” – stuła, „epimanika” – rzeczownik w liczbie mnogiej, po polsku zarekawki, „sticharion” czyli alba). Triodion (s. 273) to księga zawierająca porządek nabożeństw świąt ruchomych, ale brakuje dopowiedzenia – okresu Wielkiego Postu tzw. „triodion postny” lub Wielkanocnego – „triodion cwienny”, natomiast nie ma zgodnej opinii co do księgi zwanej trefologionem (rzadko spotykany termin, może synonim antologionu zawierającego hymny liturgiczne). Zgodnie z powszechnie przyjętą praktyką B. Lorens stosuje w bibliografii transliterację tytułów wydanych w języku rosyjskim i ukraińskim. Niektóre wydawnictwa konsekwentnie stosują transkrypcję (m.in. wydawcy *Encyklopedii Katolickiej* i przemyskiej serii *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa. Słownik ortograficzny* konsekwentnie przewiduje użycie transliteracji w praktyce bibliotecznnej, a transkrypcji – w wydawniczej). W efekcie pewnej niekonsekwencji także w omawianej monografii to samo nazwisko w tekście brzmi np. Isajewicz, a w bibliografii i w przypisie – Isajevič, podobnie transliterowane zostały nazwiska B. I. Balik (lepiej byłoby Bałyk), W. Grinik (W. Hrynyk), M. Gruševskij



(Hruszewskij, dopuszczalna polska końcówka – Hruszewski; w transliteracji miękki znak oddawany jest przez apostrof, a nie przez literę „ś”).

Przedstawiona monografia jest godna polecenia zainteresowanym historią Ziemi Przemyskiej lub szerzej – dziejami Kościoła wschodniego w wiekach XVII-XVIII. W tematyce dotyczącej działalności bractw cerkiewnych stanowi jak dotąd ważne, może nawet jedyne kompleksowe opracowanie, utrzymane na wysokim poziomie merytorycznym, wnoszące nowatorskie wnioski, oceny, sprostowania, postulaty badawcze. Pokazuje także nowe możliwości badawcze, jakie niesie eksploracja archiwów Kościoła prawosławnego i greckokatolickiego. Należy zauważyć, iż Autorka kontynuuje prace w tym kierunku, czego dowodem jest artykuł *Bractwa cerkiewne w greckokatolickiej diecezji przemyskiej w XIX i na początku XX wieku w świetle statutów*, opublikowany w zbiorowym opracowaniu pt. *Z dziejów regionów w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX w.* (Rzeszów 2008, 306-318).